Czyta: #TataMariusz

Bożena Czarnota

Bajki psotnice

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie
bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy
z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Czyta:
#TataMariusz

Zbiegły zwinnie i z chichotem
bajki z książki "Dobre wróżki".
Pod schodami siadły potem
na wesołe pogaduszki.

Na ławeczce z pajęczyny
siadło bajek chyba z siedem.
Zbiegły się nie bez przyczyny.
Prymkę dżemu zjedzą z chlebem.

Śpią już dzieci, księżyc ziewa.
Wkrótce całe miasto zaśnie.
Nikt więc ich nie podejrzewa,
że uciekły z książki właśnie.

Wrócą, nim noc oko zmruży.
Każda wie, na którą stronę.
Teraz muszą pobajdurzyć,
kiedy noc daje osłonę.

W dzień chce bajki czytać Basia.
Antosiowi czyta mama.
Krysia także się doprasza.
Chce nauczyć się czytania.

A czy ty już umiesz czytać?
Pytam dzieci swym zwyczajem.
Każda bajka o to pyta.
Mało kto nie lubi bajek.

Czy poznałeś już litery?
Z dużym brzuszkiem i te chude?
Nagle słyszę głosik szczery-
czytam, wcale się nie nudzę.